

Sygn. akt I C 796/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2021 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Marek Jasiński

po rozpoznaniu 28 grudnia 2021 r. w G.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz D. K. kwotę 2199,76 zł (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 listopada 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz D. K. kwotę 1027 zł (tysiąc dwadzieścia siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 468,94 zł (czteryście sześćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 796/19

UZASADNIENIE

Powódka D. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 2.199,76 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 listopada 2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, a także zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż 27 czerwca 2017 r., wyjeżdżając z parkingu podziemnego w Centrum Handlowym (...) w G., uszkodziła prowadzony przez siebie samochód marki K. (...) o numerze rejestracyjnym (...) poprzez uderzenie w leżący na pasie ruchu kosz na śmieci, który nie powinien się tam znajdować. Powódka niezwłocznie zgłosiła szkodę zarządcy parkingu, który przekazał sprawę do ubezpieczyciela, z którym podmiot odpowiedzialny za zarząd parkingu związany był umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności.

Nakazem zapłaty z dnia 28 września 2018 r. (sygn. akt I Nc 2409/17), Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od niniejszego nakazu zapłaty pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Uzasadniając sprzeciw, pozwany zakwestionował odpowiedzialność ubezpieczonego co do zasady podnosząc, że powódka nie wykazała ziszczenia się wszystkich przesłanek wynikających z art. 415 k.c., które warunkują ewentualną odpowiedzialność pozwanego.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W bryle budynku Centrum Handlowego (...) przy Alei (...) w G. znajduje się parking podziemny. Na terenie tego parkingu działa myjnia samochodowa.

27 czerwca 2017 r. w godzinach przedpołudniowych nieustalony sprawca kierujący samochodem marki J., wykonując manewr cofania, przesunął betonowy kosz na śmieci, w taki sposób, że kosz znajdował się na pasie ruchu. Zdarzenie to widzieli pracownicy myjni samochodowej. Przesunięcie śmietnika przez pojazd marki J. zostało także zarejestrowane na monitoringu, który był obsługiwany przez pracowników ochrony obiektu.

Bezsporne, nadto dowód: Notatka służbowa k. 74, Protokół oględzin k. 86-87, Opinia biegłego k. 115-128, Zeznania świadka W. S. k. 80-81, Zeznania powódki D. K. k. 81.

Stan parkingu jest monitorowany przez pracowników ochrony i jest objęty systemem kamer. W ramach nadzoru pracownicy ochrony wykonują cykliczne obchody terenu parkingu, na potwierdzenie których rejestrują swoją obecność elektronicznie w wyznaczonych miejscach, a także obserwują obiekt stale na monitoringu z kamer.

Bezsporne, nadto dowód: Notatka służbowa k. 74, Zeznania świadka W. S. k. 80-81

Centrum Handlowe (...) w G. było ubezpieczone w zakresie odpowiedzialności cywilnej w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomościami w pozwanym Towarzystwie (...).

Bezsporne, nadto dowód: Decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania k. 19-20, Wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy k. 21-24, Odpowiedź na odwołanie k. 25, Zawiadomienie o cesji z wezwaniem do zapłaty k. 28, Umowa cesji k. 26-27

27 czerwca 2017 r. około godziny 15.00 D. K. wyjeżdżała ze stanowiska myjni samochodowej znajdującej się na terenie parkingu podziemnego Centrum Handlowego (...) w G.. Na pasie ruchu znajdował się kosz betonowy, który powinien znajdować się w innym miejscu, jednak został przesunięty w dane miejsce wcześniej przez innego, nieustalonego kierującego pojazdem marki J.. Wyjeżdżając z myjni, jadąc do przodu samochodem typu (...) marki K. (...), z prędkością około 20 km/h powódka zbliżyła się do alejki poprzecznej parkingu zamierzając skręcić w lewo do wyjazdu. Nadjeżdżając do alejki, powódka spojrzała w lewo i upewniła się, że może skręcić. Widok lewej strony był ograniczony z uwagi na znajdujący się po lewej stronie filar. Kiedy powódka zbliżyła się do skrzyżowania wyznaczonych pasów drogowych na parkingu, uwagę skupiła na prawej stronie ruchu, skąd mogły nadjeżdżać auta mające w tych okolicznościach pierwszeństwo przejazdu. Powódka wykonując manewr skrętu w lewo uderzyła znajdujący się na pasie ruchu betonowy kosz na śmieci. Powódka zgłosiła szkodę do biura administracji. Zaistniałe zdarzenie zostało przekazane do pozwanego ubezpieczyciela, z którym podmiot odpowiedzialny za zarząd parkingu związany był umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności.

Dowód: Dokumentacja fotograficzna k. 11-13, k. 78, Notatka służbowa k. 74, Protokół oględzin k. 86-87, Opinia biegłego k. 115-128, Zeznania świadka W. S. k. 80-81, Zeznania powódki D. K. k. 81

Powódka mogła nie mieć możliwości wcześniejszego zauważenia znajdującego się na pasie ruchu kosza na śmieci. Kierująca nie naruszyła zasad ruchu drogowego, w tym nie przekroczyła dopuszczalnej prędkości bezpośrednio przed zaistnieniem zdarzenia.

Dowód: Opinia biegłego k. 115-128

W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ przedni zderzak auta kierowanego przez powódkę marki K. S. o nr rejestracyjnym (...). Łączny koszt naprawy pojazdu wyniósł 2.199,76 zł.

Bezsporne, nadto dowód: Dokumentacja fotograficzna k. 11-13, k. 78, Informacja o kosztach naprawy pojazdu k. 14-18.

Pismem z 1 sierpnia 2017 r. oraz w dalszej korespondencji na wniosek powódki o ponowne rozpatrzenie sprawy pozwany odmówił powódce wypłaty odszkodowania, wskazując, iż nie ustalono, aby ze strony ubezpieczonego doszło do działania bądź zaniechania, którego skutkiem było powstanie zdarzenia powodującego uszkodzenie pojazdu. Pismem z 9 listopada 2017 r. powódka ostatecznie wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 2199,76 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania z tytułu niewypłacenia przez pozwanego ubezpieczyciela odszkodowania .

Dowód: Decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania k. 19-20, Wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy k. 21-24, Odpowiedź na odwołanie k. 25, Zawiadomienie o cesji z wezwaniem do zapłaty k. 28, Umowa cesji k. 26-27,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zaoferowanych przez strony dowodów w postaci wyżej wymienionych dokumentów, których autentyczność nie była w toku procesu kwestionowana, nie budziła również wątpliwości Sądu, a także zeznań świadka W. S. i przesłuchania powódki D. K., które Sąd uznał w całości za wiarygodne, jako że były ze sobą spójne, tworzyły logiczną całość, znajdowały też potwierdzenie w pozostałym materiale zgromadzonym w aktach sprawy. Relacja świadka i powódki są spójne z poczynionymi na podstawie omówionych dowodów ustaleniami w zakresie istotnym dla ustalenia przebiegu zdarzenia.

Sąd oparł się także na opinii biegłego w zakresie rekonstrukcji wypadków drogowych P. S.. Opinia ta została sporządzona przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach, w sposób zrozumiały, jednoznaczny i pełny, a wskazane w niej wnioski w sposób logiczny wyprowadzono z poczynionych ustaleń. Strony nie wniosły ponadto zastrzeżeń do przedmiotowej opinii. Biegły w swojej opinii wskazał, iż powódka w ustalonym przebiegu zdarzenia mogła nie zauważyć znajdującego się na pasie ruchu kosza na śmieci, mimo że zachowała zasady ruchu drogowego.

Pozwane Towarzystwo (...) wskazywało, że kwestionuje zasadę odpowiedzialności. Dlatego dla rozstrzygnięcia o zasadności roszczenia, konieczne było dokonanie ustaleń w zakresie odpowiedzialności zarządcy parkingu za to, że doszło do zdarzenia, w wyniku którego powódka poniosła szkodę. Strona pozwana kwestionowała odpowiedzialność zarządcy parkingu, argumentując, iż do szkody doszło z winy kierującego, który przesunął dany kosz na śmieci na pas ruchu i to on powinien ponieść odpowiedzialność za wynikłe zdarzenie.

Powódka dochodziła w niniejszej sprawie odszkodowania w związku z szkodą jaka powstała na terenie parkingu centrum handlowego, z uwagi na znajdujący się na pasie ruchu kosz na śmieci. Sam fakt i przebieg zdarzenia nie były kwestionowane, a nadto wynikały

z zebranych w sprawie dowodów w postaci notatki sporządzonej przez pracownika ochrony, oględzin dokonanych na miejscu zdarzenia, dokumentacji zdjęciowej, zeznań powódki i świadka będącego pracownikiem ochrony danego obiektu oraz opinii biegłego. Przedmiotem sporu była natomiast odpowiedzialność pozwanej za skutki tego zdarzenia.

Podstawę prawną odpowiedzialności stanowił art. 415 k.c. Zgodnie z jego treścią kto ze swojej winy wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jedną z przesłanek odpowiedzialności stanowi zatem wina. Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. W judykaturze i piśmiennictwie ugruntował się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny. Obiektywny związany jest z możliwością przewidywania i wyrażania woli. Rozróżnia się dwie postaci winy: umyślną i nieumyślną. Przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swojego zachowania, celowo do niego zmierza lub na jego wystąpienie się godzi. Nieumyślnie działa sprawca, który wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, bądź nie przewiduje możliwości wystąpienia tego skutku, choć powinien i może go przewidzieć. Pojęcie niedbalstwa wiąże

się w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności. Dla oceny, czy pozwany dopuścił się winy w postaci niedbalstwa decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. Istnienia winy stanowiącej przesłankę z art. 415 k.c. nie można domniemywać. Jej występowanie musi zostać wykazane zgodnie z przepisami o postępowaniu dowodowym w procesie cywilnym (art. 227 i następ. k.p.c.). Wystąpienie zawinionego zachowania lub zaniechania należy rozpatrywać w kontekście obowiązków (nakazów i zakazów) ciążących na danym podmiocie. Nie może ulegać wątpliwości, że podmiot prowadzący działalność gospodarczą, w ramach której posiada obiekty handlowe zobowiązany jest do zapewnienia na tych obiektach czystości i porządku oraz bezpieczeństwa klientów. Jakkolwiek nieprzerwane utrzymanie porządku nie jest możliwe, bowiem oczywistym jest, że w trakcie eksploatacji w różnoraki sposób powstają różne zdarzenia np. zabrudzenia, zniszczenia, uszkodzenia itp., to winien podjąć działania, które ograniczą niebezpieczeństwo ich powstawania, a przede wszystkim utrzymywania się elementów, które mogą stanowić źródło szkody. Podmiot taki jest zatem zobowiązany do takiej organizacji czynności porządkowych, aby możliwym było bieżące usuwanie takich niebezpieczeństw. Brak realizacji tego obowiązku może stanowić podstawę do przypisania mu winy za skutki wypadku, który pozostaje w adekwatnym związku z występującym naruszeniem porządku w obiekcie handlowym.

W ocenie Sądu pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę w wyniku uderzenia w stojący nieprawidłowo kosz, albowiem zostały ujawnione okoliczności uzasadniające przypisanie jej winy, gdyż pracownicy ochrony nie dochowali należytej staranności w wykonywaniu swoich obowiązków służbowych i mimo upływu co najmniej kilku godzin od zaistnienia zdarzenia w postaci przesunięcia kosza na pas ruchu, nie podjęli żadnych działań zmierzających do usunięcia przeszkody. Pracownicy ochrony mieli obowiązek dokonywać regularnych obchodów obiektu, a także obserwować sytuację na parkingu przez system monitoringu na kamerach, winni więc zauważyć powstałe niebezpieczeństwo w postaci znajdującego się w nieodpowiednim miejscu, wprost na pasie ruchu betonowego kosza i podjąć odpowiednie działania. Ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie (...) ponosi więc odpowiedzialność za własne zaniechania, w związku z zaniechaniem osób działających na jego rachunek – pracowników firmy ochroniarskiej a powstałą szkodę. Obowiązkiem zarządcy obiektu było bowiem kontrolowanie porządku i bezpieczeństwa na terenie obiektu, tak aby nawet jeśli na parkingu znajdą się niespodziewane przeszkody, to żeby nie stanowiły one niebezpieczeństwa dla korzystających z parkingu. W takiej sytuacji taka przeszkoda winna być usunięta lub co najmniej we właściwy sposób oznaczona, tak by kierujący bez trudu mogli ją zauważyć. W omawianej sytuacji kosz na śmieci stanowił bezdyskusyjną przeszkodę w użytkowaniu pasu ruchu. Pracownicy obiektu w ramach wykonywanych obowiązków służbowych winni zauważyć powstałą przeszkodę i ją usunąć lub umieścić ostrzeżenia o przeszkodzie na drodze.

Chybiony jest w ocenie Sądu zarzut pozwanego, iż powódka przyczyniła się do szkody, bo niezbyt uważnie obserwowała drogę i poruszała się z nadmierną prędkością. Rację ma powódka, że w tym miejscu nie mogła spodziewać się przeszkody w postaci kosza na śmieci. Zarządca obiektu nie zamieścił żadnego ostrzeżenia o istniejącej przeszkodzie, ani nie oznaczył go w sposób zwracający uwagę. Kierujący, poruszający się wyznaczonym jako pas ruchu na parkingu, nie zostali we właściwy sposób ostrzeżeni o przeszkodzie znajdującej się na drodze. Jak wynika z doświadczenia życiowego, kierowcy poruszający się na parkingu zwracają uwagę na inne poruszające się lub zaparkowane pojazdy i nie spodziewają się innych przeszkód utrudniających przejazd po wyznaczonym pasie ruchu, który z reguły jest wyraźnie oznaczony, co miało zresztą miejsce w omawianym Centrum Handlowym.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż kosz na śmieci na pasie drogowym znajdował się już co najmniej kilka godzin przed zdarzeniem. Z uwagi na obowiązujący w obiekcie sposób nadzoru parkingu przez pracowników ochrony należy również wskazać, że zarządca był w stanie, wykonując należycie swoje obowiązki związane z utrzymaniem i kontrolowaniem stany parkingu, zauważyć i usunąć zaistniałą na pasie ruchu przeszkodę w postaci przesuniętego kosza na śmieci. Mając na uwadze powyższe, zarządca parkingu Centrum Handlowego (...) w G. był zobowiązany do zapewnienia odpowiednich warunków do korzystania z danego parkingu, nie dopełnił jednak – zdaniem Sądu – ciążącego na nim obowiązku, ponosi więc, zgodnie z art. 415 k.c., odpowiedzialność za szkodę powstałą w związku z szkodą powódki.

Odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) wynika natomiast z ogólnych przepisów o ubezpieczeniach majątkowych, które mają zastosowanie w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela precyzuje art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) zgodnie z którym, w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

W ocenie Sądu, powódka w całości wykazała zasadność zgłoszonego roszczenia. Wysokość roszczenia nie była ponadto kwestionowana przez pozwanego. W świetle zeznań powódki, oraz opinii biegłego, niewątpliwym było to, że powódka ponieść musiała koszty naprawy auta – powódka przedstawiła faktury opiewające łącznie na kwotę 2199,76 zł, którą to kwotę należało jej zasądzić.

Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. przyznał powódce, zgodnie z żądaniem pozwu, odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 17 listopada 2017 r. do dnia zapłaty. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. pozwany jako zakład ubezpieczeń był zobowiązany do spełnienia świadczenia w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Nie wiadomo kiedy powódka zgłosiła powstanie szkody, jednak z całą pewnością nastąpiło to przed dniem 20 września 2017 r. (data odpowiedzi odmownej pozwanego), a zatem w chwili wniesienia pozwu minęło już co najmniej kilka miesięcy od daty zgłoszenia szkody.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punktach II-III wyroku. W punkcie II, w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, mając na uwadze, iż powódka wygrała proces, Sąd kosztami postępowania obciążył pozwanego w całości. Na koszty powódki złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 110 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 900 zł.

W pkt III wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku kwotę nieuiszczonych kosztów sądowych – kosztów opinii biegłego niepokrytych z zaliczki pozwanego. Koszt sporządzenia opinii wyniósł 1.468,94 zł, natomiast zaliczki – 1000 zł, a zatem różnica wynosi 468,94 zł.